

Pozbawienie skarżącego za okres wsteczny statusu osoby bezrobotnej, a w dalszej konsekwencji prawa do zasiłku i prawa do zabezpieczenia społecznego, w sytuacji gdy tylko przez kilka godzin wykonał usługę na podstawie umowy o dzieło, uzyskując niewielki dochód, jest nieadekwatna do celu, jaki powinien zostać osiągnięty w wyniku podjęcia decyzji – tak orzekł Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie, sygn. II SA/OI 276/21.

Skarżący podał, że w maju 2020 r. po raz pierwszy w życiu został bez pracy i zarejestrował się jako bezrobotny. W tej dacie nie wiedział o konieczności zgłoszenia umowy o dzieło. Z uwagi na treść warunków zachowania statusu bezrobotnego i innych oświadczeń, był przekonany, że miał obowiązek zgłosić tylko ewentualną umowę o pracę lub zlecenie, ponieważ umowa o dzieło nie była wymieniona w udostępnionych skarżącemu pouczeniach.

Przyznał, że w czerwcu 2020 r. wykonał usługę, o którą wykonanie został poproszony telefonicznie i wówczas nie wiedział czy jakiegokolwiek wynagrodzenie zostanie mu wypłacone, gdyż w przeszłości wiele tego rodzaju czynności wykonywał na rzecz organizacji non profit. Umowę podpisał dopiero 1 września 2020 r. i wówczas wystawił rachunek na kwotę 300 zł brutto. Przyznał, że nie zgłosił tej umowy do urzędu pracy, gdyż nie był świadomy takiego obowiązku. Była to jedyna usługa, jaką od maja 2020 r. wykonał i w żaden sposób nie wpływała na jego zdolność do podjęcia pracy.

Starosta decyzją orzekł o utracie przez skarżącego statusu bezrobotnego, a następnie decyzję tę utrzymał wojewoda. Istotą przyznawania zasiłku jest to, że zasiłek dla bezrobotnych ma zapewnić środki do życia w okresie przejściowym między utratą pracy, a znalezieniem nowej. Jeśli strona posiada stosowne środki z innych źródeł, to odpada uzasadnienie dla ich wypłacania ze środków publicznych. W sytuacji gdy przychód jest jednorazowy, cel przyznania zasiłku dalej istnieje.

Konsekwencją utraty statusu bezrobotnego jest nie tylko utrata prawa do zasiłku, ale także również utrata prawa do świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego i to z mocą wsteczną, kiedy skarżący mógł z nich korzystać. Konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego w powiązaniu z zasadą działania w zaufaniu do organów państwa w przytoczonych powyżej okolicznościach, powinno przeważać nad zasadą legalizmu i praworządności, gdyż w przeciwnym razie zachwiana zostałaby zasada proporcjonalności wyrażona w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Pozbawienie skarżącego za okres wsteczny statusu osoby bezrobotnej, a w dalszej konsekwencji prawa do zasiłku i prawa do zabezpieczenia społecznego, w sytuacji gdy tylko przez kilka godzin wykonał usługę na podstawie umowy o dzieło, uzyskując niewielki dochód, jest nieadekwatna do celu, jaki powinien zostać osiągnięty w wyniku podjęcia decyzji.

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. II SA/OI 276/21.*

Źródło: [CBOSA](#)